KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. 28 Lipca / 9 Sierpnia Rok 1853. № 206. Jutro, Śgo Wawrzyńca M. Ubyło dnia godzina 1, min: 40.

Onegdaj, w Kościele XX. *Dominikanów*, jako w uroczystość Śgo Dominika, w czasie Nabożeństwa, Orkiestra wykonała dzieła religijne: J. *Bühlera*, *Giovani*, B. *Szydermajera*, Karola *Müllera*, J. *Blahack*, oraz Mszę solenną K. M. *Webera*.

Rozkazem Cesarskim, Jenerał-Adjutant Xiążę *Bariatyński*, przeznaczony został do pełnienia obowiązków Szefa Sztabu wojsk rozpołożonych na *Kaukazie*, w miejsce Jenerała-Adjutanta *Kotzebue*, powołanego do innych obowiązków.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Radcę Dworu *Hagicz*, Konsula Cesarsko-*Rossyjskiego* w *Paryżu*, Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: II.

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ, mianować raczył Kawalera *Bellarnin*, Konsula *Austrjackiego*, w *Scutari*, Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: III.

Rada Administracyjna decyzją przez wypis z protokułu posiedzenia z dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., objawioną, zezwolić raczyła, aby na wystawienie Klasztoru XX. *Augustjanów* w *Rawie*, zbierane były dobrowolne ofiary w całym kraju, przez ciąg roku jednego, do wysokości rs. 3627 k. 56¹/₄, brakującej do uzupełnienia summy anszlagowej.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadomiła: iż w składzie Stacji Głównej w *Warszawie*, znajduje się znaczna ilość przedmiotów, zagubionych przez Pasażerów na drodze żelaznej, lub jej Stacjach, w kwartale 2m b. r. Spis rzeczonych przedmiotów, przejrzeć można u Zawiadowców Stacji: w *Warszawie*, *Skierniewicach*, *Łowiczu*, *Piotrkowie*, *Częstochowie* i *Granicy*; po odbiór zaś przy udowodnieniu własności, zgłaszać się należy do Zawiadowcy Stacji Głównej w *Warszawie*. Rzeczy nieodebrane do d. 19 Wrześ: (1 Paźdz:) r. b., *Warszawskiemu* Tow: Dobro: oddane zostaną.

JW. Jenerał-Lejtnant *Łazarew-Staniszczew*, Naczelnik Artyleryjskich parków, powrócił z *Grójca*; a JW. Jenerał-Lejtnant *Stahl von Holstein*, przybył z *Siedlec* do *Warszawy*.

JW. Rz: Radca St: *Andrault*, Prezydent miasta *Warszawy*, powrócił z zagranicy.

JW. Ludwika *Fanschawe*, Małżonka Tajnego Radcy Senatora, wyjechała do *Wenecji*.

W *Moskwie*, umarł d. 16 (28) z. m., Senator, Radca Tajny, Jan-Emanuelowicz *Kuruta*.

Pojutrze, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krakow:-Przedmieściu*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Kajetana *Dunina Rzuchowskiego*, Pułkownika b. W. P., ozdobionego Krzyżami wojskowemi, jako w czwartą rocznicę śmierci; na które, pobożnych zaprasza się.

Jutro, w Kościele *Powązkowskim* o godz: 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Anieli z Krzyżanowskich *Moldenhawer*, jako w rocznicę Jej skonu; na które, pozostały Mąż, zaprasza.

Po krótkiej trzy-dniowej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem (w kwiecie wieku, bo dopiero 5 lat mający), ś. p. Mikołaj *Istrow*, Syn Alexandra Barona *Istrow*, Porucznika Artyllerji Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*. W smutku pogrążeni Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro z Kościoła NN. TRÓJCY przy ulicy *Długiej*, o godzinie 5tej z południa, na smętarz *Wolski* odbyć się mającą.

Józef *Kreusch*, wysłany przez ojca do wód za granicę, z porady Lekarzy, dla poratowania zdrowia, na d. 2 Sierpnia r. b., przeżywszy lat 20, życie zakończył. Stroskany ojciec, pomny na wielkie słowa CHRYSTUSA: »Niech będzie wola Twoja jak w Niebie tak i na ziemi," z odwagą Chrześcjańską, przyjął wiadomość o stracie jedynego Syna, wielkie nadzieje prawością duszy rokującego.— *J.. Z....*

W tych dniach doszła do *Warszawy* z miasteczka *Porycka* (w Gubernji *Wołyńskiej*, Pcie *Włodzimierskim*), smutna wiadomość, o skonie ś. p. Wiktora Hr. *Czackiego*, zmarłego tamże w 52 roku życia, dnia 6go zeszłego miesiąca. Był to już jedyny z dwóch synów Tadeusza *Czackiego*, Radcy Tajnego, Starosty *Nowogrodzkiego*, i Barbary *Dembowskiej*, Starościanki *Wolbromskiej*, (córki niegdy Właścicielki domu przy ulicy *Senatorskiej*, dotąd pałacem *Wolbromskich* nazywanego). Pełen cnót domowych, wylany dla Rodziny, pieczołowity o dobro swych włościan, długo przez nich błogosławiony i wspominany będzie. Od kilku czasów stan zdrowia jego, rodził obawę o życie; już w zimie tego roku niebezpiecznie zapadł, ostatnie tygodnie, były jakby powolnem konaniem; pomimo to, rad zawsze widział odwiedzających go Przyjaciół, przyjmował przybywających i ze wszystkiemi się żegnał. Umarł jak Chrześcjanin, pocieszając i błogosławiąc otaczających łoże jego Żonę i Dzieci. Z Pelagji z Xżąt *Sapiehów*, zostawia czterech synów: *Władysława*, Urzędnika Kancelarji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa; *Włodzimierza*, *Felixa* i *Tadeusza*, oraz dwie córki: *Marję* i *Olgę*. Skon jego także okrywa żałobą kilku siostrzeńców, po siostrze jego *Marji*, pierwszej Małżonce Xięcia Eugenjusza *Lubomirskiego* pozostałych.

W d. 11 z. m. po kilko-miesięcznej słabości, rozstał się z tym światem w m. *Kalwarji* Gub: *Augustowskiej*, w kwiecie wieku, bo zaledwie w 27 wiośnie swego życia, ś. p. Antoni *Bujalski*, Prowizor Farmacji. Dobry Syn i Brat, prawdziwy Przyjaciel i Kolega, zdolny Farmaceuta, jednał sobie z dniem każdym życzliwych Przyjaciół; co najlepiej dowiodła chwila oddania ostatniej

posługi, gdyż młodzież miejscowa ceniąc pamięć zmarłego, na własnych barkach niosła szanowne zwłoki na miejsce doczesnego spoczynku. Pokój Twej duszy zacny *Antoni!* zbyt krótko żyłeś z nami, jednakże pamięć o Tobie na zawsze pozostanie w naszych sercach, gdyż sprawiedliwie zasłużyć sobie musiałeś na nią. *R. W.*

Odbieramy w tej chwili, drugi artykuł o dobroczynnem zeszło-tygodniowem przedstawieniu Amatorów w *Ciechocinku.* Autor podaje nam prawie wszystkie te same szczegóły, które *Kurjer* wymienił, ale czujemy się w obowiązku odbić całą świetność tego przedstawienia, uzupełniając nasze doniesienie znajdującem się u niego nazwiskiem, występującej, jak się wyraża jednej z głównych ozdób sceny, Amatorki Panny Karoliny *Jełowickiej*, która w Komedji *Jan*, nabrawszy niezaprzeczonego prawa do wdzięczności ogółu, słusznie także w grono Dobrodziejek nowo zamierzonego Szpitala *Ciechocińskiego*, zaliczoną być winna.

W tych dniach odebraliśmy od jednego z Czytelników *Kurjera* wezwanie, o wyjaśnienie, dla czego ogłaszane w wydawanych Kalendarzach w *Warszawie*, daty co do zmian *lunacji*, nie zgadzają się z sobą tak samo jak i zmiany stanu powietrza, które zwykle przepowiadają. Przy tem szanowny a bezimienny Czytelnik, żąda też po nas abyśmy zwrócili na tę okoliczność uwagę wydawców. Że szanowny Czytelnik ma słuszność, tego mu nikt niezaprzeczy; już dawno to dostrzegliśmy i z tem większą skwapliwością ogłaszamy jego wezwanie. Należałoby przeto, aby wydawcy, trzymali się tej metody, jakiej się trzyma P. Józef *Unger*, który rokrocznie przed wydrukowaniem Kalendarza swojego, przedstawia go poprzednio Dyrektorowi tutejszego Obserwatorjum, w celu sprawdzenia wszelkich dat przez niego podanych.

Najpóźniejsza moda, przyjęta przez damy *Paryzkie*, przypomina obyczaje dzikich, z tą różnicą wszakże, że *francuzki* nie przekoływają jeszcze sobie chrząstka nosowego i niezawlekają obrączek. Modna dama *Paryzka* nie pokazuje się teraz w towarzystwie wprzód, aż poczerni sobie obficie brwi, rzęsy i brzegi powiek, i odmaluje na skroniach żyłki. Te przeobrażenia dokonywają się za pomocą tuszu *chińskiego* i *lazurowej* farby, a tak zmieniają fizyonomie kobiet, że mężowie często nie poznawają własnych żon wychodzących z gotowalni.

Wznoszące się ciągle budowy w *Warszawie*, a nadto i zaprowadzanie *wodociągów*, wywołało potrzebę daleko większej ilości cegieł, jak dotąd, a z tego powodu otworzyło nowe pole do fabrykacji tychże na obszerniejszą skalę. Ztąd to przejeżdżający *koleją żelazną*, widzą tuż pod *Warszawą* w pięknej majętności P. Karola *Kölichena* (*Włochy*), liczne nowe budynki i szopy, powystawiane w celu rozprzestrzenienia istniejącej tamże nieco już dawniej cegielni, a obecnie przekształconej na daleko obszerniejszą jak poprzednio fabrykę. Kopana na miejscu glina, odznacza się dobrocią i trwałością, a wyrabiane z niej cegły, do rzędu wyborowych policzyć można. Ztąd też znaczna ich ilość ma być użytą i do *wodociągów*, do których, jak to widzimy, wszelki materjał tylko w dobrych gatunkach używany bywa. Nowa cegielnia we *Włochach*, powiększa liczbę już istniejących od dawna pod *Warszawą* fabryk tego rodzaju, i posiadających ustaloną renomę, jak np. P. *Mikulskiego* w *Mokotowie*, i t. p.

Znany artysta malarz Pan Jul: *Kossak*, pracuje obecnie nad wielkim historycznym obrazem, przedstawiającym bitwę pod *Żółtemi wodami*, stoczoną dnia 2 Maja r. 1648, z przybyłemi w pomoc *Chmielnickiemu*, *Tatarami*, pod wodzą *Tohay-Bega.* Obraz ten przedstawia chwilę, kiedy wysłany przeciw *Chmielnickiemu* przez Mikołaja *Potockiego*, H. W. K., Kasztelana *Krakowskiego*, syn jego Stefan *Potocki*, ginie. Praca ta P. *Kossaka*, obudza powszechną ciekawość, gdyż dotąd nie widziano jeszcze historycznych jego utworów. Jest ona już w połowie zrobioną, i odznacza się dobrą i śmiałą kompozycją. Co do wykonania, w tem P. *Kossak* celuje; dla tego też niema wątpliwości, że obraz ten pomnoży liczbę prac P. *Kossaka*, które postawiły go w rzędzie znakomitszych artystów.

P. Filip *Taglioni*, Członek Dyrekcji Teatrów *Warszawskich*, wyjechał do *Włoch*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Dramie *Graziella*, Pani *Zielińska* i Pan *Stolpe* po 3-kroć; po Kom: *Talizman*, Pan *Chomiński* 6-kroć, oraz Pan *Chęciński.*

Ostatnia burza jaka przeszła 10go Lipca w samo południe, począwszy od *Jędrzejewa*, pasem czternaście wiorst szerokim, a na jedenaście mil długim, w kierunku rzeki *Nidzicy* ku *Wiśle*, pozostawiła po sobie straszne ślady zniszczenia.

W dniu 10 z. m., klęską gradobicia dotknięte zostały następujące miejsca: wieś *Uników* w Pow: *Sieradzkim*, Gmina *Soborzyn* w Pow: *Piotrkowskim*, jako też wsie: *Grodzonowice*, *Opatkowiczki*, *Sudół*, *Zamoście* i *Rogów* w Pow: *Miechowskim.*

W d. 29 z. m., w Gminie *Woźniki*, Pow: *Sieradzkim*, piorun uderzył w dom Franciszka *Czyżaka*, gospodarza rolnego, którym trafione żona jego Agata i służąca Elżbieta, z nazwiska niewiadoma, zabite zostały.

Piszą na dniu 3 b. m. z *Londynu*, że *pszenica* idzie w górę. Powszechnie obawiają się wielkiej drożyzny, jakiej już dzisiaj dają się tam czuć początki.

Anglja. — Królowa przyszła zupełnie do zdrowia, i co dzień robi z *Osborne* wycieczki; w dniu 22 b. m. myśli udać się do *Dublina*, dla zwiedzenia tamecznej wystawy; z tamtąd pożegluje do *Szkocji*, wysiądzie na jej brzegi pod *Adrossan*, i uda się do *Balmoral.* — P. *Cobden* wydał broszurę o wojnie z *Birmanami;* całą winę zwala w niej na administrację *Wschodnio-Indyjską.* — Pogoda od pewnego czasu bardzo piękna, wielce sprzyja żniwom. — Izba Lordów zajmuje się bilem o stosownem użyciu dobroczynnych legatów; najważniejszy to bil ze wszystkich, które Parlament jeszcze w ciągu tegorocznych posiedzeń załatwić ma. — Sława z kolosalnego majątku swego Miss *Burdett-Coutts*, musiała w tych czasach stawać przed trybunałem ban-

krutów. Od lat 15tu prześladuje ją niejaki *Dune* Adwokat, któremu w 1838 r. uroiło się, że ta najbogatsza pono Panna w *Anglji*, jest w nim zakochaną. Trapił ją wszelkiemi sposobami ów warjat, zapozywał, processował, ponieważ zaś wszystkie jego skargi były bezzasadne, sądy zatem je odrzucały; Adwokata skazywano na koszta; gdy zaś tych zapłacić nie mógł, szedł do więzienia za długi. Teraz z owego więzienia żądał, by go uwolniono, a Panna *Coutts* musiała stawać jako wierzycielka, przeciw jego uwolnieniu protestować, i trzy godziny przed kratkami wytrzymać nudne śledztwo. — *Times* z powodu sprawy wychodźców w *Smyrnie*, potępiwszy jak najmocniej wychódźców, zwraca uwagę na postępowanie *Amerykanów*, którzy coraz bardziej mięszają się do spraw *Europy;* wykazuje też upadek *Turcji*, której władze nie mogły przeszkodzić takim nadużyciom.— Dzienniki *angielskie* skarzą się, że flota *francuzka* w *Besika*, silniejszą jest jak flota *angielska*, która liczy tylko 17 okrętów (z tych 7 linjowych) 764 dział, 7,200 ludzi. (Neue Pr: Ztg.—Jour: de St: Pet:).

Austrja. — Cesarz w drodze do *Ischl*, ma zwiedzić *Salzburg* i *Linz*.— Xięztwo *Nemours* w połowie Sierpnia wracają do *Bruxelli*. — Plac na nową dzielnicę miasta w *Wiedniu* między *Neuthor* i *Fischerthor*, liczy 16,000 sążni kwadratowych; wartość jego $3^1/_2$ miljonów złr., licząc po 200 złr. sążeń.— W *Wiedniu* znajduje się 533 Lekarzy, 184 Chirurgów. i 44 Aptek. Zatem wypada po jednym Lekarzu albo Chirurgu na 625, a po jednej Aptece na 10,000 ludzi. (Lloyd.— Neue Pr: Ztg).

Danja.— Podług gazety *Berlingskiej*, dnia 1go b. m. odbyło się w *Ermitażu* pod *Kopenhagą*, posiedzenie Rady Stanu, na którem Król podpisał akta stanu, mocą których, Xiążę Krystjan *Gluksburgski*, powołanym został do zajęcia tronu *Duńskiego*, za wygaśnięciem pokolenia płci męzkiej *Fryderyka IIIgo*. Jednocześnie Xięciu nadany został tytuł *Xięcia Duńskiego*. (J. K. W. Xiążę *Duński*, (Krystjan Xżę *Schleswig-Holstein-Sonderburg-Glucksburg*), znajdował się w *Warszawie* w miesiącu Październiku r. 1850, w czasie pamiętnego zjazdu Najjaśniejszej Rodziny Cesarskiej, na obchód uroczystości *pięćdziesięcio-letniego jubileuszu* służby Oficerskiej JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza *Erywańskiego*, Namiestnika Królestwa, i doręczył wówczas Dostojnemu Jubilatowi, od N. Króla *Duńskiego* Fryderyka VIIgo, Order Duński *Slonia*). (J. de St. Pet:).

Francja. *Paryż 3go Sierpnia.*— Wczoraj, Cesarz przyjmował w zamku *St. Cloud*, Margrabiego *de Villena*, który mu wręczył listy wierzytelne jako Poseł Królowej *Hiszpańskiej* przy dworze Cesarskim. — Wczoraj, w zamku *St. Cloud* dany był obiad dla artystów, którzy z powodu tegorocznej wystawy, zostali ozdobieni orderem *legji honorowej;* oprócz tych, zaproszono P. *Henriquel-Dupont*, który otrzymał wielki medal, i Pannę Różę *Bonheur*. Cesarstwo wiele z artystami temi rozmawiali. Na obiedzie tym znajdował się także Xiążę *Napoleon* i Minister stanu.— Uprawa bawełny w *Algierji*, bardzo się powiększyła w przeciągu ostatnich lat 3ch; w r. 1851 uprawiono tylko 2 lub 3 hektary; w 1852 r. 20; w r. b. 700 hektarów bawełny. — W ciągu bieżącego mies:, Ministerjum spraw zagr: przeniesie się do nowego wspaniałego pałacu, którego budowa jeszcze za Króla *Ludwika-Filipa* rozpoczętą była; dzisiejszy gmach rząd musi oddać do 15go Sierpnia, jego właścicielowi, który zamienił się na sławny dziś zburzony pałac *Sebastiani*.— Poseł *Angielski* Lord *Cowley*, wrócił do *Paryża*. — Z prowincji *Konstantyny*, przybyło 3ch *arabów* z strusiami i końmi stepowemi, które w darze Cesarzowi posłano. Przyszło też 9 koni *hiszpańskich* dla Cesarza, podarunek to Xcia *Alby;* z tych 4ry bardzo dzikie kuce, używane będą przez Cesarzowę, która sama niemi powozić ma.— Królowa *Angielska* przysłała Cesarzowej dwa czółna z cedrowego drzewa, dla yachtu *Reine Hortense*. — Mennica *Paryzka* ciągle otrzymuje znaczne transporta złota; wybija go na dzień za 1 miljon fr.; teraz zaś ma na składzie złota za 46 miljony fr.— Dochody z komory w *Havre* w r. b. doszły do 3,307,901 fr., o 989,641 fr. więcej jak w Lipcu roku zesz:; widać ztąd znaczne powiększenie ruchu handlowego. — Do *Marsylji* korweta parowa *angielska*, *Fury*, przywiozła depesze dla admiralicji *angielskiej* z *Konstantynopolu* z d. 10 z. m.; w owym czasie kwestja *Wschodnia* żadnej nie uległa zmianie. (Ind: Bel:— J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — Ministrowie cofnęli podanie swe do dymissji, i objęli na nowo urzęda. — *Gazeta* urzędownie w dniu 30 z. m., ogłosiła, że Królowa od czterech miesięcy jest w stanie pożądanym. (Sch: Ztg).

Turcja. — Z powodu pogłosek krążących w *Konstantynopolu*, że fanatycy *Muzułmańscy* myślą uderzyć na Chrześcjan, dowódcy sześciu okrętów wojennych zagranicznych stojących w tamecznym porcie, oświadczyli Baszy, że na przypadek jakiego bądź ataku na Chrześcjan, bombardować będą arsenał (*Tophana*), przed którym też kotwice zarzucili. — Z *Smyrny* donoszą, że *Bassitz*, jeden z morderców *Austrjackiego* Oficera, służył u *Angielskiego* Kaznodziei *Louis*, zostawał pod opieką *Amerykańską*, i zbiegł właśnie wówczas, gdy Drogoman Baszy w asystencji urzędnika Konsulatu *Amerykańskiego*, miał go w domu aresztować.— Z *Damaszku* donoszą, że ośm rodzin najbogatszych Chrześcjańskich, przeniosło się do *Zakle;* obawiają się bowiem napaści fanatycznych *Muzułmanów*, których nienawiść dla Chrześcjan, doszła do najwyższego stopnia. W *Alepo* także Chrześcjanie żyją w wielkiej trwodze; wielu chciało opuścić miasto, ale fanatycy Mahometańscy na to nie pozwolili; lękano się ponowienia katastrofy z roku 1850. — Do *Smyrny* zawinęły fregaty *Austrjackie Novarra* i *Bellona;* korweta *Amerykańska*, *St. Louis*, zaraz port opuściła. *Costa* znajduje się ciągle w ręku Konsula *Francuzkiego*. — Położenie finansowe jest bardzo smutne; w armji *Bałkańskiej* płacą żywność dostawioną w połowie pieniędzmi, w połowie bonami na *Konstantynopol*, które mieszkańcy z niechęcią biorą. Bank pożyczył 45 miljonów piastrów, ale te z góry już użyto; patryotyzm *Muzułmański* nie przychodzi w pomoc rządowi, nikt nic nie daje.— Lord *Carlisle* przy-

wiózł instrukcje pokojem tchnące, podobnie działa i P. *v Bruck;* chociaż wiadomości z *Konstantynopola* z 14 z.m. brzmiały wojowniczo, ale to nic nieznaczy, bo tam od początku przesilenia, rzeczy czarno widzą.— W *Smyrnie* nowy Gubernator przytrzymać kazał trzech *Włochów*, podejrzanych o udział w morderstwie Barona *Hackelberg*, z okrętu *Hussar*, główny jednak morderca, węgier *Basitz*, zbiegł podobno za paszportem Konsula *Amerykańskiego*. (J. de St. Pet:).

Włochy.— Dekretem Kardynała Sekretarza Stanu, zabronionym został wywóz zboża z Państwa Kościelnego, tak morzem jak lądem.— W *Turynie* Minister *Cavour* wraca do zdrowia.— Niedawno przejeżdżały przez *Turyn* powozy z liberją Cesarza *Francuzów*: jechała niemi Hrabina *Bartolini*, małżonka Xięcia Hieronima *Bonaparte*. (Sch: Ztg).

Rozmaitości. — Hrabina *Rossi* (Pani *Sontag*), zebrała 24,000 dukatów, dając koncerta w *Ameryce*. — Wielki *pepit* (bryła złota), znaleziony w *Australji*, stopiony już został w *Londynie*. Wzięto za niego 11,064 dukatów.— Przy odjeździe pociągu kolei żelaznej z *Birmingham* do *Bristol*, jakaś nieznajoma otworzyła drzwiczki od wagonu, i włożyła do niego dwu-letnią dziewczynkę. Do sukienki przypiętą miała karteczkę z napisem: »Małgorzata *Williams*, jedzie do *Bristol*; oddać matce, która się zgłosi po nią w chwili przybycia pociągu." Gdy pociąg ruszył, a dziecię zakwiliło, podróżni zadziwili się niepomału, widząc tę drobną pasażerkę. Wzięto ją pod opiekę, a gdy pociąg stanął w *Bristolu*, rzeczywiście oczekiwała nań matka z otwartemi rękoma.— W tych dniach, Kapitan *Scott*, wygrał na kilku wyścigach konnych w *Anglji*, około 39,000 dukatów w zakłady. — W jednej z wiosek departamentu *des Bouches du Rhone* (we *Francji*), żyje rodzina złożona z ojca, matki i córki, która od lat kilku, ścisłe milczenie zachowuje. Jakaś wróżka zapewniła ich, że jeżeli przez lat 9 słowa nie przemówią, znalezienie wielkiego skarbu, będzie tego nagrodą. To zastrzeżenie stosuje się do własnej gminy; za tej obrębem, wolno im gadać; jakoż matka i córka jak najregularniej raz na tydzień udają się do poblizkiego miasteczka na targ, gdzie języki ich nie próżnują. — Żona będąc bardzo chorą, prosiła męża, ażeby po śmierci zaślubił jej przyjaciołkę. »Ach!" rzecze małżonek zalewając się łzami, »tylko ty wprzód umrzej, a o reszcie już ja pomyślę."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bayer Juljan Radca Hono: z Tryestu nr 472; Byszewski Adam Oby: z Waliszewa nr 636/7; Esterhazy Wład: Hr. z Gub: Wołyńs:; Gillenschmidt Prapor: z Brześcia Lit: nr 634; Kossecki Xaw: Oby: z Wierzchów nr 603; Ledóchowski Fran: Oby: z Rokitna nr 649; Łuszczewski Wacław Oby: z Rzeczkowa nr 585; Puszet Leon Oby: z Strzykuły nr 556; Potulicki Kazim: Hr. z Wrocławia; Wolicki Konst: Ob: z Poznania nr 471; Zamoyska Józefa Hr. z Małej wsi.

Wyjechali: Górski Xaw: Oby: do Tukał; Hryniewicz Sekr: Kol: do Niemiec; Korkiewicz Józefa Żona Urzęd: do Galicji; Kuszel Teod: Oby: do Hulidowa; Luceńska Malwina Żona Urzęd: do Gub: Grodz:; Xiżę Meszczerski Rotm: Gwar: do Petersburga.— Budziszewski Narcyz Ob: do Drezna; Brinken Oby: do Zbiroży; Grabowski Sewe: Hr. do Częstochowy; Górecey Apolinary i Jan Ob: do Oporowa; Mikorska Helena Hr. do Reszki; X. Popławski Tom:, Dyr: Seminar: Śgo Krzyża, do Szczawnicy; Potkański Edw: Oby: do Prędocinka.

DONIESIENIA.

Rada Opiekuńcza Szpitala Ewangielickiego ogłasza, iż Jutro, o godz: 4 po południu, w Szpitalu przy ulicy Karmelickiej Nr 2484, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, różnych RZECZY, z użycia wyszłych, i po zmarłych w tymże Szpitalu pozostałych.

W folwarku Wawrzyszewie, należącym do Instytutu Marymontskiego, nabyć można do siewu **ŻYTA** ze zbiorów tegorocznych, w 3ch gatunkach: 1) Belgijskiego, 2) Probsteyer, korzec po rs. 5, i 3) Amerykańskiego, korzec po rs. 4; gatunki te zalecają się obfitością słomy i ziarna. Życzący nabyć którego z tych gatunków, zgłosić się raczą do Inspektora Gospodarstwa, tamże zamieszkałego.

Ktoby miał **GRUZ** do wywiezienia własnemi furmankami, lub też furmanki same; zechce się zgłosić do Właściciela domu Nr 1315, Sułkowskie zwanego.

Potrzebna jest na prowincję **PANNA** starsza, uzdatniona kompletnie do Strojów damskich, za stosownym wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość pod Nrem 1491 przy ulicy Siennej, w domu Horna.



DOM przy ulicy Długiej pod Nr 547 *a*, jest z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach i szacunku, można się dowiedzieć u Skibińskiego Patrona, na Lesznie, pod Nr 655 mieszkającego.

Familja bezdzietna, w pozwolenie JW. Dyrektora Gimnazjum Guber: zaopatrzona, życzy sobie przyjąć na stół i stancję kilku **UCZNIÓW**, za nader umiarkowane wynagrodzenie, przy zapewnieniu wszelkich wygód i prawdziwie rodzicielskiej troskliwości; żądający podobnego miejsca, zgłosić się raczą pod Nr 220/1 przy ulicy Mostowej, na 1sze piętro, drzwi wprost wschodów.



Są do sprzedania różne MEBLE palisandrowe, i mahoniowe, jako to: Krzesła, Kanapy kozetowe, Fotele, Stoły, Stoliki do kart; oraz dwa Garnitury używane, palisandrowe i mahoniowe, w dobrym stanie, i para ŁÓŻEK mahoniowych, po cenie umiarkowanej. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 546, na Suchym Lesie, w dziedzińcu na prawo, na 1m piętrze.



KOCZ-LANDO, na stojących resorach, kompletnie odnowiony, w najlepszym stanie, ze wszystkiemi rekwizytami, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Wiadomość u P. Rentla, fabrykanta Powozów, przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw Orlej.

Ferdynand Car, Krawiec Damski, potrzebuje **PANIEN** uzdatnionych do swojej pracowni, w każdym czasie; mogą się takowe zgłosić przy ulicy Krak:-Przedm:, naprzeciw gmachu Kazimierowskiego, na dole od frontu, w domu Hr. Krasińskiego pod Nrem 410.



Onegdaj, między godziną 6tą a 7mą po południu, na ulicy Piwnej, około Kościoła XX. Augustjanów, zabłąkała się **SUCZKA** czarna, z odmianami białemi na nóżkach i piersiach. Uprasza się Znalazcę o oddanie jej pod Ner 144, na 2gie piętro przy ulicy Dunaj, za nagrodą.



WYŻEŁEK rasy angielskiej, kasztanowaty, z okularami i łapami białemi, zginął dnia 5 b. m. na Saskim placu, około Brühlowskiego pałacu. Uprasza się Znalazcy o oddanie do handlu Winnego A. Bysieńskiego, przy Saskim placu, za stosowną nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 15.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 4.
TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz *Podróż do Grenlandji.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*